

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr.,
Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 178.

Poniedziałek 5. sierpnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya.
— Włochy. — Niemcy. — Prusy. — Dania. — Szwecya i Norwegia. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń. 31. lipca. Dnia 1. sierpnia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozszlany XCIX. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to tymczasowie tylko w niemieckim języku następnie w włosko-niemieckim, kroacko-niemieckim, i serbsko-(ilirsko-)niemieckim podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 303. Dekret ministra sprawiedliwości z 16. lipca 1850, którym się ogłasza wykonany w skutek najwyższej sankcyi podział koronnych krajów Kroacyi i Sławonii na obwody sądowe. zaprowadza przynależne tamże sądy i oraz przepisy względem zakresu czynności tych sądów postanawia.

Oprócz tego wyjdzie również 1. sierpnia 1850 i będzie rozszlany C zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, jednak tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 304. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 20. lipca 1850, którem za porozumieniem się z ministerstwem finansów postanowieni przy nowo-organizowanych sądach krajowych dozorecy więzienia policzeni są do kategorii urzędników publicznych i do dwunastej klasy dyet.

Nr. 305. Dekret ministra finansów z 20. lipca 1850, którym się postanawia przyszły uniform dla straży finansowej.

Nr. 306. Dekret ministra sprawiedliwości z 26. lipca 1850, względem doniesień, jakie mają nadsełać władze sądowe i prokuratorye państwa o wygnanych lub wydanych z c. k. państw cudzoziemców.

Nr. 307. Dekret ministerstwa finansów 16. lipca 1850, którym na mocy najwyższego postanowienia z 20. lipca b. r. przestępstwa patentu broni publikowanego w Tyrolu południowym do wykroczeń policzone zostają.

Nr. 308. Dekret ministerstwa spraw wewnętrznych z 29. lipca 1850, którym się postanawia, że do umorzenia wydanych przez monarchiczne urzędy zastawnicze obligacyi, powołane są te sądy krajowe, w których siedzibie te urzędy zastawnicze się znajdują.

Lwów, 31. lipca. Wysokie ministerjum publicznego oświecenia zważywszy, że terażniejszą powinnością gymnazyów jest nadać wychowawczej sile szkół większe niż dotychczas znaczenie, a wykonanie tej powinności staje się niepodobnem przy zbyt wielkiej liczbie zgromadzonych w jednej klasie uczniów, rozporządziło dekretem z 14. b. w. 1. 3719 dla publicznych gymnazyów co następuje:

Należy z całą siłą do tego zmierzać, aby w żadnej klasie liczbę 60 uczniów nie przekroczone, a na wszelki sposób zaczawszy od szkolnego roku 1850—51 niewolno do żadnej klasy przyjmować więcej jak 80 uczniów.

Jezeli w jakim osobliwszym przypadku nie podobna wykonać ograniczenia liczby uczniów jakiej klasy na 80, gdyż odesłanie większej liczby uczniów do innych gymnazyów nie dałoby się uskuteczyć bez surowości przeciw uczniom albo rodzicom, należy taką klasę podzielić na 2 oddziały, które dopokąd trwa potrzeba, jako poboczne klasy obok siebie istnieć mają.

Aby wysokie to rozporządzenie w wykonanie wprowadzić można, wzywają się niniejszem rodzice i opiekunowie o nadesłanie po koniec przyszłego miesiąca do przynależnego gymnazyalnego dyrektora ustnie albo pisemnie swojej deklaracyi względem wyboru tego gymnazyum, w którym chcą aby ich sonowie lub pupile w przyszłym roku szkolnym naukę pobierali.

Z c. k. Prezydium krajowego.

Lwów, 19. lipca. C. k. Namiestnictwo w Lublanie przestało dla dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu Tarnowskiego otrzymać od Lublańskiego ordynaryatu biskupiego kwotę 54 złr. 33 kr. m. k., za co w imieniu nieszczęśliwych składa się najczulsze podziękowanie.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

„Austr. korespondencya“ z dnia 31. lipca pisze: Droga telegraficzna otrzymano następujące wiadomości:

Turyń, 28. lipca. W rocznicę śmierci króla Karola Alberta odbyło się w Superga i w turyńskim kościele katedralnym solenne nabożeństwo żałobne.

Nizza, 24. lipca. Według rozporządzenia intendantury sanitarnej musi każdy okręt przychodzący z Marsylii odbyć 40 dniową kontumacyę, jeżeli nie udowodni, iż tamże przynajmniej 21 dni zostawał na kotwicach.

Florenca, 28. lipca. Znane organa włoskiego unitarnego radykalizmu Nationale i Costituzione wystąpiły dość jawnie z demonstracyą, bowiem w rocznicę śmierci króla Karola Alberta opatrzone egzemplarze tych dzienników obwódką żałobną.

(Oe. Corp.)

Wiedeń, 31. lipca. Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 17. lipca r. b. przyzwolić, ażeby przełożonym urzędom obwodowych Wojciechowi baronowi Henninger, Piotrowi Andrzejowskiemu i Henrykowi Saar za ich gorliwość udowodnioną przy zakładaniu i dzwiganiu funduszu dla inwalidów wojskowych w obwodach Czortkowskim, Złoczowskim i Przemyśkim za pomocą szczerobliwych darów tamtejszych mieszkańców, wyrażono szczególne najwyższe upodobanie.

(W. Z.)

(Ustęp z ces. depeszy względem translokacyi badeńskiego wojska do garnizonów pruskich.)

Wiedeń, 31. lipca. Z cesarskiej depeszy cyrkularnej z 21. b. m. względem translokacyi badeńskiego wojska do garnizonów pruskich, wyjmujemy co następuje: „Rząd cesarski uczyni wszystko, co do niego należy, aby się taka niezgoda między uczestnikami związku w czasach spólnego niebezpieczeństwa nieponowiła, i żeby całość równie jak części zachować od losu zwątpienia nareszcie o sobie śród ciągłego chwiania się między słabością i własną mocą. Lecz przeciwnie wyraża oraz nadzieję, że dawniejsze skołatanie nie będzie służyć za usprawiedliwienie do trwania na przeciwnej zwiazkowi drodze, gdyż nikt nie może się już odwoływać na to, że cel utrzymania i wzmocnienia Niemiec niepodobny jest do osiągnięcia na drodze prawności i wierności federacyjnej. Cesarscy komisarze federacyjni otrzymali na teraz rozkaz złożyć formalnie imieniem cesarskiego rządu przed centralną komisją związkową, jako przed zostającym na teraz jeszcze we czynności jedynym organem związku prawną protestacyę przeciw zawarciu będącej w mowie konwencyi między pruskim i badeńskim rządem, równie jak przeciw wykonaniu jej przez pochód badeńskiego wojska do pruskich garnizonów.“

(„Dzienniki wiedeńskie o sprawie szlezwig-holsztyńskiej.“)

Wiedeń, 31. lipca. Cały Szlezwig jest w ręku Duńczyków. Wojska ich stoją obozem przed Readsburgiem, pogranicznym holsztyńskim i niemieckim związkowem miastem. Jezeliby się potwierdziła wiadomość, że Duńczykowie zapowiedzieli blokadę portu Kiel, tedy wypadek ten sprzeciwiałby się widocznie postanowieniom traktatu pokoju z 2. lipca. Co się tyczy Holsztynu, mówi Reichs-Zeitung, otrzymał austriacki minister w Kopenhadze pan Vrints, najstosowniejsze rozkazy wstrzymać Duńczyków od wszelkiego przejścia przez Eider to jest przez demarkacyjną linię między Danią a okragiem federacyi niemieckiej, a duński rząd sam dał z swojej strony naszemu gabinetowi najpewniejsze zaręczenie, że w tej kwestyi czekać będzie na uchwały niemieckiego związku i powołać je. Niemieckie rządy i ludy powinny pojąć, że przedewszystkiem potrzebne jest ukonstytuowanie federacyi, aby mogła czynnie wdać się w tę sprawę Austrii.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 30. lipca. Tutejsze fabryki wyrobów bawełnianych, wełnianych i jedwabnych tyle mają obstalunków, iż im prawie zadość uczynić nie mogą. Fabrykańcy, którzy korzystając z dawniejszej przerwy w handlu nagromadzili zasoby towarów, odnoszą teraz bardzo znaczne korzyści.

— Podczas pobytu Jego cesarzew. Mości arcyksięcia Albrechta w Wiedniu miało przyjść do mowy także o rozwiązaniu powiększonego korpusu armii w Czechach. Jak słyhać, ma być liczba żołnierzy w pułkach szczególnych zmniejszona, a w miesiącu wrześniu wyruszą pułki te z północnego pogranicza na zimowe leże w południowe strony Czech.

— Wszystkie c. k. sądy okręgowe otrzymały rozkaz, iżby przy wydawaniu urzędowych poświadczeń o pupilarnej pewności takich realności, na których prenotowano rewersa włościan na otrzymanie koni wojskowych — unikano wszelkich niepotrzebnych formalności, zwłaszcza że nie chodzi w tej mierze tyle o spłatę pieniędzy w razie nieodstąpienia jakiego konia jak raczej o to, iżby zapewniono się o możliwości odstąpienia innego zdutego konia. Zarazem zawiadomiono sądy okręgowe, iż ministerjum wojny w razie niemożności odebrania tyczącej się należności skarbowej nie będzie szukać regresu u sądów okręgowych, zostawiając zresztą do własnego uznania tych sądów wyrokowanie o pewności pupilarnej.

— Według doniesienia „Bióra nowina“ raczył Jego Mość Cesarz Sam polecić przedłożenie spisu osób skazanych od wiedeńskiego sądu wojennego, i w spisach tych oznaczyć własnoręcznie osoby mające otrzymać amnestję i teje objętość. (Ll.)

— Ogłoszono już rozporządzenie względem zaprowadzenia certyfikatów pobytu dla ułatwienia osobistej komunikacji wewnątrz monarchii austriackiej. Certyfikaty te wydawane będą na przeciąg lat czterech, i wymagają podobnego stępu jak dawniejsze paszporta. — Wystawiać je ma przełożony gminy z dołączeniem jeszcze podpisów ze strony członków wydziału.

— Odbyło się losowanie seryi dawnego długu państwa. Wyciągnięto seryę 441 wartości kapitału 1,000,000 złr.

— Dzisiaj (1. sierpnia) wszedł po pierwszy raz w używanie ambulans pocztowy. Powozy pocztowe odznaczają się wytwornością i następują przytem wszelką wygodę. (Oest. Cor.)

(Składki na rzecz Krakowa.)

Karlsbad, 28. lipca. (Koresp. „Czasu“). Jak wszędzie tak i tu nieszczęście Krakowa powszechnie obudziło sympatyę. Na pierwszą zaraz o niem wiadomość p. hr. Augustowa Potocka urządziła składkę na korzyść nieszczęśliwych pogorzelców i podpisałszy się pierwsza na 6000 złp.: zebrała już 12,000 złp. Prócz tego ma być dany w tych dniach koncert przez amatorów Polaków, z którego dochód na ten sam cel przeznaczony; z dam mają śpiewać: Pani Delfina Potocka, panny: Dołgoruki, Berska, Russocka; z mężczyzn dadzą się słyszeć na fortepianie pp. Zborowski Prosper i Romaszkan ze Lwowa. Do zaproszenia na ten koncert arcyksięcia Ferdynanda i księcia Weimarskiego mają być wyznaczone damy; adjutant arcyksięcia oświadczył, że inwitacya ta będzie mile przyjęta i że JCW. przeznaczył za bilet 5000 zr: m. k. — W Marienbadzie robią także składkę, zebrano dotąd 7000 złp.

(Kurs wiedeński z 31. lipca 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96⁵/₈; 4¹/₂% — 84¹/₄; 4% — 75¹/₂; 2¹/₂% — 51³/₄. Akcy bank. 1175. Losy z 1834 r. 181; z 1839 r. 116¹/₄. Akcy kolei półn. 112.

Hyszpania.

(Rozporządzenie królewskie względem druku.)

Madryt, 16. lipca. „Gaceta“ zawiera dwa król. rozporządzenia, które wszelką wolność druku niszcza. Według art. 1. w pierwszym rozporządzeniu można skonfiskować każde drukowane pismo, w którym się znajdzie dążność do „obalenia organizacji socyalnej i zawartej w konstytucyi zasady rządowej“, choćby się nawet ta dążność tylko w oderwanych pojęciach albo w zastosowaniu do obcych państw objawiała. Następne artykuły zasadzają takż samą karę na wszystkie pisma, w których jest przymówka do prywatnego życia, jakiej osoby lub rodziny, albo w których takie znajdują się nauki, które religii albo społeczeństwu obywateli niebezpiecznymi się wydają. Drugim dekretem zakazano sprowadzać obce dzieła bez poprzedniego pozwolenia władz publicznych.

(Dekret królewski względem amnestyi.)

Madryt, 22. lipca. Gazeta rządowa ogłasza dekret królewski, mocą którego, z powodu narodzenia się księcia Asturyi, darowana jest połowa kary więzienia kryminalnym; rok jeden skazanym na karę cielesną, a zupełne ich uwolnienie, jeżeli przesiedzieli już dwanaście lat kary. Oprócz tego zmieniono karę śmierci dla trzech skazanych, na karę po niej następującą; kary zaś dożywotniego więzienia, kajdan, deportacyi, zmieniono też na bezpośrednio po nich następujące. Indywidua należące do jednej z powyższych kategorii, a mające odsiedzieć jeszcze rok jeden kary, mają być wydalone z prowincyi, w której zbrodnie popełnili na przeciąg czasu równy czasowi kary, który jeszcze przeżyć miały. (Ind.)

Anglia.

(Hrabia Paryża przyjmuje sakrament ołtarza w francuskiej kaplicy w Londynie.)

Londyn, 22. lipca. Dnia 19. lipca przybyli do Londynu i wysiedli w hotelu Brunświckim hrabia i hrabina Neuilly, księżna Or-

leańska, hrabia Paryża, książę de Chartres, obaj książęta Nemours, hrabia d'Eu, książę Alençon, księżniczka Margareta, obaj Aumale i książę de Condé w towarzystwie hrabiny d'Hulst, margrabiny de Vins, generałów d'Houdetot, Dumasa, de Chabonney, tudzież Abbés Guille i Crabot itd. Poczem hrabia Paryża przyjmował uroczyste w francuskiej kaplicy pierwszą komunię, w obec wielkiej liczby przybyłych z Francyi osób, jako to: wdowy marszałka Lobau, hrabiny Anatole de Montesquiou, hrabiny d'Hautpoul, księcia Montmorency, księcia i księżny Treviso, hrabi i hrabiny Flahaut, wicehrabi Rohan-Chabot, hrabi i hrabiny Jarnac, margrabi Rumigny, generałów Marbot i Drolenvaux, hrabi Friant, barona Villeneuve, pana Chartes Lafitte, pana i pani Sallandrouze, pana Eugeniusza Lami, pana Edwarda Dubuffe itd. Przybyło także z własnej chęci kilka dam najwyższej szlachty angielskiej itd. Gdy Ludwik Filip wyszedł z swoją małżonką, księżną Orleańską i z młodym księciem z kaplicy, powitała ich wielka liczba zgromadzonych na ulicy Anglików i Francuzów.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 23. lipca. Po dzień 5. lub 6. sierpnia spodziewają się zamknięcia parlamentu, gdyż zwyczajna uczta dla ministrów („white bait dinner“) w Greenwich, która zwykle poprzedza odroczenie, na 3. sierpnia jest zamówiona. — Stojące na famizie okręta amerykańskie puszczają swoje bandery do pół masztu. — I w Anglii spodziewają się obfitego zbioru zboża. — Dr. Buckland, dziekan Westminsteru, sławny geolog, cierpi od niejakiego czasu okłakanie umysłu, i znajduje się w szpitalu. — Z Lizbony nadeszła wiadomość, że amerykański sprawujący interesa pan Clay zażądał dnia 13. lipca paszportów i otrzymał je.

(Transporta złotej i srebrnej monety. — Palmerston. — Wiadomości potoczne.)

Londyn, 26. lipca. Prawie każdy przywozi znaczne transporta złotej i srebrnej gotówki ze wszystkich części świata, a szczególnie z Ameryki. Ten ciągły napływ drogich metalów wzniecił przekonanie na giełdzie, że jeżeli tylko na stałym lądzie nie szczególnie ważnego się niewydarzy, brak gotowej monety na długie czasy usunięty został. Z powodu tego zamysłają już nawet dyrektorowie banków zredukować dyskonto.

Obydwie izby parlamentowe odbywają teraz prawie tylko formalne posiedzenia, bo jeżeli odroczenie ich 3go sierpnia w istocie nastąpi, byłoby niekonsekwencyą zapuszczać się w jakąkolwiek ważniejszą debatę. — Na ostatniem posiedzeniu pytał p. Cochrane, jak się rzecz ma z pieniędzmi indemnizacyjnymi, które kupcy angielscy od Toskanii otrzymać mieli. Lord Palmerston zapewniał, że Toskania wprawdzie proponowała pośrednictwo Sardynii, lecz od rządu angielskiego tylko tę otrzymała odpowiedź, że dobre usługi jej niezawodnie przyjęte zostaną. Potem zrobiła Toskania wniosek, aby rozstrzygnięcie tej sprawy poruczyć Rosyi, na co również nieprzystano. Na zapytanie, czyli rząd uznaje posiadłości francuskie w Afryce północnej, odpowiedział lord Palmerston cokolwiek dwuznacznie. — Poseł Stanów zjednoczonych uwiadomił datowanym z Londynu okólnikiem konsulaty angielskie o śmierci prezydenta. — Gnicie kartofli z Irlandyi okazuje się podług wiadomości najnowszych daleko nieznaczniejszym, niż zrazu się lekano. Zniwa zaś wypadną pewnie dość dobrze. (Lloyd.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 29. lipca. Rząd ma zamiar odstąpić towarzystwu kolej Paryżko-Lugdunską za 65 milionów na lat 99, a kolej z Lugdunu do Avignon chce sam ukończyć.

W izbie prawodawczej przyjęto budżet wydatków. Baroche składa ustawę o gwardyi narodowej. Przedsięwzięto nowe arestacye. 3% 58.35. — 5% 96.85.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 27. lipca.)

Paryż, 27. lipca. Przy toczącej się na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego dyskusyi nad budżetem na rok 1851, mianowicie nad budżetem ministerstwa wojny, narzekał generał Grammont, że Paryż musi być bez ustanku strzeżony nie przez załogę, lecz przez armię, któraby dostateczną była do podbicia świata; żądał przeto, aby ministerjum podczas feryi izby prawodawczej przedsięwzięło kroki dla zaradzenia tej niedogodności. „Takie życie, zawołał, nieprzystoi mężom prawym, wielkiemu narodowi.“ Dalej oświadczył mowca, że za nadzwyczajnymi kosztami armii paryskiej głosować będzie tylko do 1. kwietnia 1851. Wniosek jego nie miał dalszych następności. Przy rozdziale o pensyi marszałków, generałów itd. zaproponował pułkownik Charras (z góry) redukcję 30.000 franków z pensyi generała Changanier i wspominał przy tej sposobności o niesnaskach między naczelnym dowódcą armii paryskiej a ministrem wojny, generałem d'Hautpoul. Opowiedział znane zdarzenie, jako generał Changanier pewnego pułkownika armii paryskiej, który ministrowi wojny na żądanie tegoż bezpośrednio przesłał raport, skazał na cztery dni aresztu, i wyrok ten nadto całej armii w rozkazie dziennym ogłosił. Dep. Charras wezwał zgromadzenie, aby podobnej anarchii niecierpieło, i przez redukcję pensyi generała Changanier wskazało mu prawdziwe jego stanowisko. Minister wojny d'Hautpoul nieuznał kompetencyi zgromadzenia narodowego w sprawach wojskowej karności; o swoim zaś stosunku z generałem Changanier powiedział tylko tyle: Minister wojny zna swoje obowiązki, i uczyni im zadość. Szanowny wódz armii paryskiej posiada za nadto szczery i czysty patriotyzm, by miał swoje obowiązki zaniedbywać.“ Poczem odrzucono zaproponowaną redukcję. Dep. Valentin, były podporucznik strzelców w Vincennes wniósł namietną protestacyę przeciw liczącym dy-

misyom oficerów dla ich zdań politycznych i ich przywiązania do republiki. Zaproponowaną przez niego redukcję funduszów pensyi, odrzucono. (D. R.)

(Głęboki spokój w Paryżu. — Wiadomości z Włoch.)

Paryż, 28. lipca. Od czasu rewolucyi lutowej nie było tak głębokiego spokoju w masie ludności paryskiej jak w obecnej chwili, cisza na ulicy nigdy niebyła większą jak teraz. Cisza ta mieści w prawdzie w głębi swojej zawsze jeszcze niepewność przyszłości; lecz mieszkańcy Paryża poczynają oswajać się z tym stanem prowizorycznym, i używają teraźniejszości nie troszcząc się wiele o to co tam będzie.

Mówiono dziś jeszcze o propozycji skrócenia feryi zgromadzenia narodowego, którą jutro ma przedłożyć kilku reprezentantów. Lecz przypuściwszy nawet, że ta propozycja będzie przedłożoną, to nie pewniejszego jak że ją większość izby odrzuci.

Z Włoch nic nowego oprócz bardzo niepewnej wiadomości, pochodzącej z jednej korespondencji rzymskiej o odwołaniu pana Martinez de la Rosa, ambasadora hiszpańskiego w Rzymie. Dyspensą dana przez dwór rzymski do zawarcia małżeństwa hrabi Montemolin z siostrą króla neapolitańskiego, miała być powodem do tego zerwania dyplomatycznych stosunków między stolicą apostolską a rządem hiszpańskim. Pogłoska ta jednak wymaga potwierdzenia. (Ind.)

(Uchwała rady okręgowej w Bergerac. — Wiadomość z Tulonu.)

Paryż, 27. lipca. Rada okręgowa w Bergerac (Dordogne) wydała następującą uchwałę: „W przekonaniu o potrzebie stałości władzy egzekucyjnej we Francji, oświadcza rada życzenie, aby prawodawcze zgromadzenie narodowe po swoim odroczeniu niezwłocznie przystąpiło do rewizyi konstytucyi.“

Z Tulonu donoszą: Wiadomo że flota śródziemna pod rozkazem wice-admirała Parseval Duchennes opuściła port neapolitański. — Dowiadujemy się teraz, że ta flota do Cherbourg odchodzi, gdzie ją przegłądać ma prezydent republiki. Poczem ma ta flota być umieszczoną w portach morza atlantyckiego. (D. R.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 28. lipca. Zawarta w dzienniku „Evennement“ wiadomość, że minister spraw wewnętrznych, Baroche, po onegdajszym posiedzeniu narodowego zgromadzenia z powodu wielu oświadczeń, miał być źle przyjęty w pałacu Elysée, jest bezzasadna. Nadmienię wypada, że ten minister w samej rzeczy nie ustąpił względem głównego punktu, to jest sprzedawania „wieczornego Monitora“ po ulicach. — Dziennikowi „Pouvoir“ odebrano znowu pozwolenie sprzedawania. Jak słychać, uskarżał się minister spraw wewnętrznych przed prefektem policyi, że dziennikowi „Pouvoir“ po krótkim terminie ośmiu dni dano znowu pozwolenie do sprzedawania. Minister spraw wewnętrznych kazał także do siebie przywołać odpowiedzialnego redaktora „wieczornego Monitora“ i oznajmił mu, że dziennikowi jego również będzie odebrane pozwolenie do sprzedawania, jeżeli nie zaprzestanie swej natrętności polemiki na zgromadzenie narodowe. Jest wielkie podobieństwo do prawdy, że minister spraw wewnętrznych chciał przezto zapobiedz przyjęciu propozycji, jaką niektórzy członkowie umiarkowanej lewej i prawej strony przedłożyli chcieli, a która była wymierzona na to, aby wszystkim dziennikom bez wyjątku odebrać pozwolenie do sprzedawania po ulicach, by przezto uczynić niepodobnem uwzględnienie dzienników ministeryalnych. Z tem wszystkiem spotkały „wieczornego Monitora“ nadzwyczajne względy, o których teraz wiele rozprawiają. Rząd zakomunikował wczoraj wieczór tylko jemu jednemu ze wszystkich dzienników wieczornych telegraficzną depeszę z Aten, prawie jak gdyby go za wszystkie doznane prześladowania chciał wynagrodzić i wyszczególnić. — Minister wojny zwiózł gmachy i poboczne skrzydła zamku Meudon w pobliżu Paryża; mówią, że rząd zamysła przenieść tam uwięzionego teraz w zamku Amboise Abd-el-Kadera z jego świtą. — Zapewniają, że księżna Orleańska otrzymała pozwolenie udać się do Dreux dla pomodlenia się na grobie swego małżonka. Podróż tę miała incognito odbyć. — Regnier, arcybiskup z Cambrai otrzymał od papieża tytuł „rzymskiego hrabi“.

Włochy.

(Korespondencya telegraficzna.)

Drogą telegraficzną nadeszły do Wiednia następujące z Włoch doniesienia:

Turyń, 29. lipca. Według wiarogodnych wiadomości przesłał rząd tutejszy energiczną odpowiedź na protest kardynała Antonelli w sprawie biskupa z Sassari. „Armonia“ mieni to być fałszem, jakoby papież miał polecić biskupom sardyńskim, izby się zastosowali do uchwały ministra Siccardi.

Modena, 29. lipca. W moc dekretu z dnia 24. lipca przywrócono Jezuitów. Dawniejsze ich posiadłości i dobra oddano im całkowicie, a nadto pozwolono im otworzyć z dniem 1. listopada szkoły w Modenie, Reggio i Massa. (Oest. Corr.)

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Turyń, 26. lipca. W Sabaudyi mają być wkrótce otworzone szkoły pedagogiczne, a mianowicie w główniejszych miejscach dystryktowych: Sabaudyi, wyższej Sabaudyi, Tavantasia i Moriana. — „Concordia“ donosi, iż municypalność genuńska zawarła z pp. Falcony i Massorenghi jako z przedsiębiorcami ugodę po formie prawa względem użycia środka przeciw fetorom i wyziewom w lokalach otwartych lub podziemnych jakiegokolwiek bądź wielkości. Środek ten wytrzymał już próbę, i przekonano się o jego skuteczności. — Ministra sprawiedliwości Siccardi przyjmowano za jego przybyciem do

miasteczka Torea z uroczystością, a domy przyległe hotelowi, w którym wysiadł, oświetlono rżpistą. Na wezwanie komendanta gwardyi narodowej przygrywała banda wojskowa przed pomieszkaniem ministra do późnej nocy.

Liworna, 25. lipca. Książę Canino przybył do tutejszego portu na pokładzie paropływu „Dante“. Pan Poggi, francuski kanclerz konsularny udał się na okręt dla jego powitania. Spodziewano się, iż po oświadczeniu pana Poggi względem ważności paszportu, będzie mógł książę wylądować bez żadnej trudności. Mimo to jednak rozporządzono przez rząd toskański drogą telegraficzną, iż książę Canino nie może wylądować, a nadto ma być strzeżony na pokładzie okrętu aż do swego odjazdu przez dwóch żandarmów. Książę przesłał następnie pisemne podanie do komendującego austr. jenerała księcia Lichtensteina, znajdującego się obecnie w Antignano; domyślają się, iż będzie to prośba o wolne wylądowanie.

Genoa, 24. lipca. W skutek rozporządzenia najwyższej rady sanitarnej w Genuy, podlega kwarantanie wszystko, cokolwiek przychodzi z Tunetu, Malty i Algieru — dla srożącej się tam słabości cholerycznej. Czas kwarantany dla osób 12 dni, dla towarów 7. Z powodu panującej na wyspie Kuba febrzy żółtej podlegają przybywające ztamąd osoby kwarantanie dni 15, towary zaś dni 21.

Rzym, 24. lipca. Wyszło tu nanowo rozporządzenie względem zamykania kawiarni i traktierni z uderzeniem północnej godziny. Noce patrolo przeciągają w znacznej liczbie ulicami. Rodziny młodzieńców skazanych na karę więzienia 20 lat za przyrządzenie ogni sztucznych prosili o zmianę kary tej na dożywotnie wydalenie z kraju.

Werona, 27. lipca. Rozporządzeniem urzędowem zabroniono wszelkich ogłoszeń uderzających wystawnością barw narodowych. (Oest. Corr.)

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Rendsburg, 1. sierpnia. Armia skoncentrowała się po tej i po tamtej stronie rzeki Eider. Forpoczty stoją pod Sehstedt. Główna kwatera w Rendsburgu. Rendsburg zamknięty. Duńskie forpoczty rozciągają się aż do rzeki Eider. Słychać, że armia skompletowana.

Hamburg, 31. lipca. Zwykłe pociągi kolei żelaznej nie przywiozły nic nowego. Według listów otrzymanych nadeszłym w tej chwili osobnym pociągiem, postępuje armia naprzód. Dwóch oficerów miał sąd wojenny skazać, a 13. batalion został ukarany. (Bresl. Z.)

(Stan sprawy ratyfikacyi pokoju z Danią)

„Breslauer Zeitung“ pisze: Dnia 23. lipca jako na dniu upływu terminu wyznaczonego do ratyfikacyi pokoju z Danią, wniósł tutejszy agent duński, szambelan v. Bjelke zapytanie w urzędowej formie do ministra spraw zewnętrznych, barona v. Schleinitz, względem stanu sprawy ratyfikacyjnej. Następującego zaraz dnia otrzymał pisemną, bardzo grzeczną odpowiedź tej treści: Rząd pruski ubolewa nad tem, iż zastrzeżone potwierdzenie umowy o pokój przez niemieckie rządy związkowe natrafia u szczególnych dworów na różne trudności. Potąd nastąpiła ratyfikacya tylko ze strony Prus, Hamburga i Oldenburga, a za kilka dni nadejdzie tyczące się potwierdzenie także z Baden, Meklenburg-Strelitz i Bremy. Spodziewać się zresztą, iż niektóre rządy dadzą się do tej ratyfikacyi jeszcze nakłonić, lecz w tej mierze wypadłoby termin do ratyfikacyi przedłużyć o dalsze trzy tygodnie. Pan Bjelke oświadczył co do ostatniego punktu, iż nie ma dostatecznych w tym względzie instrukcyi, zaczem zastrzegł sobie dalszą odpowiedź na później. (Ll.)

Wrocław, 31. lipca. Z teatru wojny w Szlezwig-Holsztynie, pisze gazeta Wrocławska, niema nic ważnego. Podług doniesienia naszego korespondenta w Kiel, opuścił nieprzyjaciół znow Ekernförde, a korpus szlezwig-holsztyński postępuje ku Tondern. Byłyby to wprawdzie dość ważne daty, lecz doniesienie korespondenta zdaje się być jeszcze cokolwiek niepewne. Dziś nadeszło tu urzędowe sprawozdanie jenerała Willisen o bitwie pod Idstedt. Potwierdza ono zupełnie podane już wiadomości, że armia tylko przed nureczną przewagą nieprzyjaciela ustąpić musiała, lecz że odwrót ten wykonała w jak najlepszym porządku i bez wszelkiej straty w amunicyi, bagażach itd.

O mniemanym ataku Duńczyków na szlezwicką fortecę Friedrichsort nie słychać nic jeszcze. Z Rendsburga wysłano posiłki do twierdzy. — Stracie armii przesadzono bardzo; niewynosi ona więcej nad 700 ludzi. Depesza z Kopenhagi potwierdza, że ze strony duńskiej jenerał Schleppegrell i pułkownicy Trepka i Lassøe polegli w tej bitwie. (Gaz. Wrocł.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. lipca.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀ — 82⁵/₈; 4¹/₂ ⁰/₁₀ plt. — Akcy bank. 1246. Sard. 33³/₈. Hiszp. 3⁰/₁₀ — 32³/₄. Polskie 300 — 138; 500 — 81³/₄.

Prusy.

(Posiedzenie prowizorycznego kolegium książąt.)

Berlin, 27. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu prowizorycznego kolegium książąt przedłożono między innemi pismo ministra v. Lauer (z księstwa Schaumburg-Lippe) do pruskiego agenta w Hannoverze tej treści, iż Schaumburg-Lippe już od samego początku było przeciwne zwołaniu prowizorycznego kolegium książąt, zastępcę swego nań nie wysłało i nie wyszła, zaczem też nie ma żadnego powodu do przyzwalania na przedłużenie prowizoryum.

— Książę Brunświcki wybrał się w podróż nietylko do Oels w Szlązku, lecz także i do Wiednia. (C. C.)

(Posiedzenie kolegium książąt z d. 27. lipca.)

Berlin, 30. lipca. Dziennik „Staatsanzeiger“ pisze: Na posiedzeniu kolegium książęcego z 27. b. m. zawiadomił prezydent na zasadzie wydanego doń rozporządzenia król pruskiemu ministrowi spraw zagranicznych barona Schleinitz, prowizoryczne kolegium książąt o przesłanej pod dniem 21. b. m. przez ces. król. austriackiego prezydenta ministrów, księcia Schwarzenberg do c. k. austriackiego posła przy królewskim dworze, pana barona Prokesch-Osten, depeszy poufnej, w której wyrażone w reskryptach do królów. posła w Wiedniu, pana hrabiego Bernstorff z 2go i 17go b. m. układy bezwarunkowo odrzucone zostały. Prezydent robił przytem uwagę, że rząd królewski widzi się zmuszonym do zrzeczenia się żywionej dotychczas nadziei, iż z owemi rządami niemieckimi, których zastępcy jako plenarne zgromadzenie związkowe w Frankfurcie nad Menem urzędują, połączą się w celu takiego obradowania nad nowem ukształtowaniem rzeszy niemieckiej, na jakie Prusy jako jedynie prawomocne zgodzić się mogą, mianowicie wolnego obradowania udziałnych państw niemieckich, których stosunki na wynikającej z prawa narodów wolności i zupełnej niepodległości się opierają, i których połączenie się jedynie tylko z zupełnie wolnych postanowień wypłynąć może. W skutek tego oświadczył prezydent na mocy otrzymanego polecenia prowizorycznemu kolegium książąt:

Że dziś jeszcze nastąpi odjęcie pełnomocnictwa obudwom w Frankfurcie n. M. znajdującym się pełnomocnikom królewskim, i że równocześnie do rzeczywistego tajnego radcy rządowego, p. Mathis wysłany będzie rozkaz do bezwzględnego wyjazdu z Frankfurtu. — Jenerał-lejtnant Peucker zaś pozostanie tam nadal tylko jako członek prowizorycznej centralnej komisji związkowej.

Z tem połączył prezydent wniosek:

Aby rozporządzenie to podać natychmiast do wiadomości wszystkich zjednoczonych rządów i znajdujących się w Frankfurcie n. M. ich pełnomocników, i w razie gdyby ci ostatni, jak się spodziewać należy, nieotrzymali jeszcze polecenia wraz z rzeczywistym tajnym radcą rządowym, p. Mathis opuścić Frankfurt n. M., niezwłocznie pierwsze o takie polecenia prosić.

Jakoż wszyscy pełnomocnicy oświadczyli się gotowymi podać ten wniosek król. pruskiemu rządowi dziś jeszcze do wiadomości zastępcy w nich rządów i przebywających w Frankfurcie n. M. ich pełnomocników. (G. Wr.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 106 $\frac{1}{2}$. Oblig. długu państ. 85 $\frac{7}{8}$. Akcyj bank. 97 $\frac{3}{4}$. Pol. listy zast. 95 $\frac{3}{4}$. Pols. 500 — 80 $\frac{3}{4}$; 300 — 138 $\frac{1}{4}$. L. Frydrychsory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 11 $\frac{2}{3}$. Austriackie banknoty 87 $\frac{2}{3}$.

Dania.

(Wiadomości z teatru wojny.)

Kopenhaga, 26. lipca. Flensburger Correspondent donosi, że insurgenci otoczyli paropływ „Kiel“ i 3 łodzie z działami koło Hoyer, a przeto odcieśli tamże załogę, która złożona z 1 porucznika i 20 dzielnych majtków już od ośmiu dni od swoich okrętów jest odłączona. — Jednakże ci ludzie wytrzymują bohatercko oblężenie i i co chwila spodziewają się odsieczy.

Rządowy komisarz Tillisch ogłosił, że naczelny jenerał w księstwie Szlezwig upoważniony jest królewską rezolucją z 18. b. m. ogłosić w namienionem księstwie prawo wojenne i doraźne.

R. Kopenhaga, 27. lipca. Wczoraj o dziesiątej wieczór ogłosiło ministerium wojny następującą depeszę telegraficzną, datowaną w Flensburgu w nocy z 25. na 26. lipca:

„Po dwudniowej walce odniosła armia stanowcze, ale krwawe zwycięstwo i dotarła do miasta Szlezwig. Zabraliśmy 5 dział i 1000 jeńców. Strata nasza jest wielka.“

Wczoraj przez cały dzień — a nawet przez całą noc przepelnione były rogatki Lenge, plac przed komorą cła i miejsca do wyładowania okrętów, tłumami snujących się ludzi, którzy z niespokojnością czekali na paropływy.

(Ogłoszenia urzędowe.)

Kopenhaga, 27. lipca, wieczór. Urzędowe doniesienie ministerstwa wojny: „Od armii nienadeszły dziś żadne wiadomości.“

Dziś popołudniu o godzinie 6stej przybyły tu okręta parowe: „Waldemar“ i „Zephyr“ z kilkoma okrętami transportowymi na linwach, i przywiozły około 1200 szlezwig-holsztyńskich jeńców wojennych, pomiędzy którymi ma być 11stu oficerów. Okrętem parowym „Vesper“ przybył tu dziś wieczór jenerał Malmberg z kilku oficerami szwedzkimi z Flensburga. Ten sam okręt przywiozł także znanego burmistrza Krogh von Gravenstein, — synowca jenerała duńskiego — jako jeńca.

— 28. lipca. Ogłoszenie urzędowe: „Od armii nienadeszły dziś żadne wiadomości.“

„Depesza telegraficzna donosi, że wszystkie szalce w Ekernfoerde zostały spalane na dniu 26. b. m.“ (?) — Jego królów. Mość przybył tu dziś w południe z Frederiksborg. — Dziś przybył tu ces. austriacki poseł przy tutejszym dworze, baron Vrints-Treuenfeldt, statkiem parowym na Wismar. — Mówiono tu dzisiaj, że szambelan

Reedtz został mianowany ministrem spraw zagranicznych a były tajny minister państwa hrabia Reventlow-Criminil, namiestnikiem księstwa Holsztynu i Lauenburga. — Dziś wieczór zawinęły tu rosyjskie wojenne okręta parowe „Smeloy“ i „Othwaszney“ z rannymi z Flensburga; także dwa duńskie okręta parowe i kilka okrętów transportowych z rannymi.

— 29. lipca, 1 godz. w południe. Właśnie co wyszło tu urzędowe ogłoszenie ministerstwa wojny wraz z pobieżnym raportem o bitwie pod Idstedt. (D. R.)

Szwecya i Norwegia.

(Rejencya na czas niebytności króla.)

Sztokholm, 28. lipca. Król Szwecyi mianował na czas swojej niebytności w stolicy rejencyę i udał się dnia dzisiejszego ze swoją familią do Norwegii. Rejencya będzie w imieniu króla rządzić i podpisywać. (D. R.)

Wiadomości handlowe.

Rzeszów, 25. lipca. Według doniesień handlowych z Rzeszowa, Rozwadowa, Rudnika i Dzikowa sprzedawano tamże na targach w pierwszej połowie lipca w przecięciu korzec pszenicy po 16r.18k.—15r.—15r.—15r.; żyta 12r.32k.—10r.—11r.—10r.; jęczm. 11r.41k.—8r.—10r.—9r.10k.; owsa 8r.6k.—8r.—7r.30k.—8r.45k.; hreczki 0—7r.30k.—8r.—0; kartofli 0—3r.20k.—3r.20k.—5. Cetrnarsiana 4r.30k.—1r.40k.—2r.30k.—5r.; wełny 0—200r.—70r.—0; nasienia konieczyzny tylko w Rudniku 70r. Za sąg drzewa twardego płacono 15r.5k.—7r.30k.—7r.30k.—12r.30k., miękkiego 13r.10k.—6r.—5r.—10r. Funt mięsa wołowego kosztował 16k.—9 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{3}{4}$ k.—10k. i garniec okowity 3r.45k.—4r.—2r.30k.—3r.20k. w. w. Kukurudzy niesprzedawano.

Kurs lwowski.

Dnia 5. sierpnia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	26	5	29
Dukat cesarski	5	27	5	30
Półimperyal zł. rosyjski	9	26	9	30
Rubel śr. rosyjski	1	49 $\frac{1}{2}$	1	50 $\frac{1}{2}$
Talar pruski	1	40	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	98	23	98	39
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	98	40	99	10

(Kurs wekslowy wiedeński z 31. lipca.)

Amsterdam 161 p. 2. m. Augsburg 117 $\frac{1}{2}$ l. uso. Frankfurt 117 l. 3. m. Genua 135 $\frac{1}{2}$ p. 2. m. Hamburg 171 p. 2. m. Liworno 115 p. 2. m. Londyn 11.40 p. 3. m. Medyolan —. Paryż 137 $\frac{1}{2}$ p. 2. m. Agio dukata ces. 21 $\frac{1}{4}$. Napoleondor. 9.25. Szufryn. 16.10. Agio srebra 16 $\frac{1}{2}$.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. sierpnia:

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 6	+18,5°	+23,2°	południowy	poch. ☉
2 god.zr.	27 11 7	+22,5°	+18°	połud.-zachod.	" "
10 g. w.	27 11 10	+14°		zachodni	" "
6 god.zr.	28 0 6	+13°	+18,3°	"	pochm. "
2 god.zr.	28 0 9	+18°	+11,8°	"	" "
10 g. w.	28 0 9	+12°		póln.-zachodni	" "

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. sierpnia. Hr. Komarnicki Adam, z Konotopów. — P. Kęplisz Antoni, z Pobereża.

Dnia 4. sierpnia. P. Dobek Konstanty, ze Świstelnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. sierpnia. Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — PP. Niezabitowski Franciszek, do Małeczyc. — Turkuł Tadeusz, do Lubienia. — Lacki Józef, do Sarny. — Gierowski Leon, do Chmiela. — Kędziński Juliusz, do Moszczan.

— Nowosielski Ludwik, do Lubienia.

Dnia 4. sierpnia. Książę Lubomirski, do Krakowa. — PP. Piotrowski Wicenty, do Lubienia. — Chyliński Adolf, do Wistowicz. — Skrzyński Ludwik, do Nozdrza.

TEATR.

Dziś: opera niem. „Die Musketiere der Koenigin“.

Jutro: komedye niem. „13 Mädchen“ i „Prima Donna“.

We środę: opera niem. „Der Freischütz“.



Subskrypcya na Kraków w Redakeyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej.